

# Rhetoric of reasons and emotions in times of crisis

## Retoryka racji i emocji w czasach kryzysu

9 (3) 2022 ISSUE EDITORS: MARIA ZAŁĘSKA, EWA MODRZEJEWSKA

ADAM PIETRYGA

UNIwersytet Wrocławski

<https://orcid.org/0000-0002-1609-5660>

[adam.pietryga@uwr.edu.pl](mailto:adam.pietryga@uwr.edu.pl)

***Timor, ira, despectio. O postsekularnej retoryce międzywojennej awangardy***  
***Timor, ira, despectio. About the postsecular rhetoric of the interwar avant-garde***

### Abstract

The article aims to highlight the most important rhetorical strategies used by some avant-garde poets to write about the social problems of the Second Polish Republic. The author shows that the references to religious language appearing at the turn of the 1920s in the works of avant-garde poets served the purposes of persuasion: to evoke emotions (such as *ira, timor, despectio*), to visually comment on the socio-political situation after the May events and the economic crisis, and finally to express anxiety over the specter of imminent crisis. When discussing selected works by Julian Przyboś, Anatol Stern, Bruno Jasiński, and Jalu Kurek, the author focuses on rhetorical means and figures taken from religious discourse by constructivist poets and former futurists. This article contributes to the post-secular considerations and rhetorical analyses of contemporary Polish poetry, shedding new light on the influence of biblicisms and religious language on the socially engaged avant-garde poetry.

Celem artykułu jest naświetlenie najważniejszych strategii retorycznych stosowanych przez poetów awangardowych do pisania o społecznych problemach II Rzeczypospolitej. Autor wykazuje, że pojawiające się na przełomie lat 20. i 30. XX wieku odniesienia do języka religijnego w twórczości poetów awangardowych służyły celom perswazyjnym, wzbudzaniu emocji (jak chociażby *ira, timor, despectio*) i obrazowemu komentowaniu sytuacji społeczno-politycznej po wydarzeniach majowych, kryzysie gospodarczym, a wreszcie – do wyrażania niepokoju związanego z widmem nadchodzących kryzysów. Omawiając wybrane utwory Juliana Przybosa, Anatola Sterna, Brunona Jasińskiego i Jalu Kurka, autor skupia się przede wszystkim na środkach retorycznych i figurach zaczerpniętych z dyskursu religijnego przez poetów konstruktywistycznych oraz byłych futurystów. Niniejszy artykuł wpisuje się w rozważania postsekularne oraz analizy retoryczne polskiej poezji współczesnej, rzucając nowe światło na wpływ biblizmów i języka religijnego na społecznie zaangażowany wiersz awangardowy.

### Key words

avant-garde, Polish poetry, postsecularism, avant-garde rhetoric  
awangarda, polska poezja, postsekularyzm, retoryka awangardy

### License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).

The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Received: 29 March 2022 | Accepted: 2 August 2022

DOI: <https://doi.org/10.29107/rr2022.3.1>

**ADAM PIETRYGA**

UNIwersytet Wrocławski

<https://orcid.org/0000-0002-1609-5660>

adam.pietryga@uwr.edu.pl

## ***Timor, ira, despectio. O postsekularnej retoryce międzywojennej awangardy***

### **1. Wstęp**

Choć mogłoby się wydawać, że język historycznej awangardy został wyczerpująco opracowany i szeroko przebadany na gruncie polskich studiów literaturoznawczych (Sławiński 1965, Okopień-Sławińska 1965, Jaworski 1992) w ostatnich latach przybywa perspektyw badawczych rzucających nowe światło na klasyczny już przedmiot namysłu filologów i historyków literatury. W ostatnim czasie między innymi za sprawą Pracowni Badań nad Awangardą na Uniwersytecie Jagiellońskim pojawiło się wiele prac teoretycznych, szukających rozróżnień pomiędzy awangardą a modernizmem, diagnozujących kondycję sztuki o awangardowym rodowodzie czy próbujących rozstrzygnąć kwestie autonomii sztuki wywrotowej i eksperymentalnej (Świeściak 2020, Kmiecik 2018, Kornhauser 2017). Głównymi kierunkami rewizji polskiej dwudziestowiecznej awangardy poetyckiej pozostają analizy w perspektywach genderowych (Kałuża, Baron-Milian 2019) czy też postsekularnych (Bogalecki 2016, 2020) albo syntezy mniej znanych twórczości i programów awangardowych (Wójtowicz 2018, Graff 2020). Jednak w kwestii samej retoryki awangardowej wciąż brakuje wyczerpujących omówień, które rzucałyby światło na zabiegi i techniki wykorzystywane przez dwudziestowiecznych poetów. Najobszerniejszą i najbardziej nowatorską pod tym względem publikacją stanowią *Performatywy* Joanny Orskiej (2019), w których badaczka dokonuje szczegółowych analiz retoryki i składni polskiego wiersza konstruktywistycznego. W niniejszym artykule zamierzam połączyć metodologię postsekularną z analizą retoryczną w celu ukazania znaczącego wpływu biblizmów na warstwę formalną i semantyczną zaangażowanych społecznie wierszy awangardowych.

Rozwój studiów postsekularnych zaowocował w Polsce kilkoma ważnymi pracami ukazującymi nieoczywistą obecność religii oraz rozważań teologicznych zawartych w poezji współczesnej (Jarzyńska 2018, Piotrowska-Grot 2017, Bogalecki 2016), jednak analizy te miały charakter przede wszystkim historycznoliteracki. Połączenie narzędzi z zakresu analizy retorycznej oraz dotychczasowych metodologii wypracowanych przez historyków literatury może okazać

się szczególnie owocne właśnie w przypadku poezji politycznie zaangażowanej, w ramach której wątki i motywy religijne, a także figury retoryczne z nimi związane dotychczas odczytywane były przede wszystkim jako wyraz antyreligijnych kampanii, bluźnierstwa czy blasfemii (Waśkiewicz 2003, Balcerzan 2015). W rzeczywistości stanowiły zjawisko dużo bardziej złożone i wymagające odpowiedniego zniuansowania.

Owo zaangażowanie społeczno-polityczne obecne w międzywojennych wierszach awangardowych, które poddane zostaną analizie, zawężone zostanie – ze względu na ograniczenia objętościowe artykułu – głównie do wątków związanych ze świadomością toczących się konfliktów (wyraźne nierówności klasowe, kryzys ekonomiczny, inflacja, widmo wojny) bądź nadchodzących zagrożeń. W związku z poczuciem kryzysu (gospodarczego, kulturowego, humanitarnego) uobecniającym się w tej poezji można zauważyć nasilającą się w latach 20. i 30. obecność określonych figur retorycznych, symboli czy metafor związanych z tradycją chrześcijańską, a także wyraźną zmianę podejścia poetów (rewizyjnego, jednak niemającego wyłącznie charakteru blasfemii) do samego kodu religijnego.

Analizie poddana zostanie więc ta część społecznie zaangażowanej międzywojennej awangardy, która – w przeciwieństwie do odłamów wyobraźniowych, ekspresjonistycznych (Wójtowicz 2016), skupiona była na kwestiach formalnych i retorycznych wiersza<sup>1</sup>. Takie podejście widoczne było szczególnie w poezji tworzonej w owym czasie przez byłych futurystów (Anatola Sterna, Brunona Jasińskiego), jak i konstruktywistów z kręgu Awangardy Krakowskiej (Juliana Przybosia, Tadeusza Peipera, Jalu Kurka).

W niniejszej pracy zatem szczególnie istotne będą wiersze publikowane głównie w drugiej połowie lat 20., w czasie, w którym pierwsza awangarda rewidowała swoje wczesne założenia i formowała się druga awangarda. Przedstawione zostaną więc te utwory, w których konkretne rozwiązania z zakresu poetyki połączone zostały z zagadnieniami społeczno-politycznymi oraz formalnymi, symbolicznymi i retorycznymi odniesieniami biblijnymi w celu wywołania u odbiorcy określonych afektów perswazyjnych: strachu (*timor*), gniewu (*ira*) oraz wzgardy (*despectio*). Przede wszystkim skupię się na biblizmach, które Wojciech Chlebda definiuje jako:

jednostkę języka o dającym się ustalić pochodzeniu od tekstów biblijnych, która niezależnie od swej postaci formalnej (wyraz – grupa wyrazowa – zdanie) i statusu semantycznego jest kodowana w pamięci językowej danej wspólnoty narodowej i odtwarzana w produkcji tekstów danego języka (Chlebda 1998: 17).

1. Odwołuję się tutaj do koncepcji wiersza konstruktywistycznego wypracowanej przez Joannę Orską. Jak pisze badaczka, tym mianem można określić wiersz, którego „początki wiązałyby się właśnie z »wersologicznymi« rewolucjami przeprowadzonymi przez poetów na etapie awangardy przedwojennej” (Orska 2019, 43).

Będą to mianowicie figury, które – jak pisał Stanisław Koziara (2018, 245) – „można by określić jako kanoniczne bądź źródłowe w procesie powstania i utrwalenia określonych jednostek pochodzenia biblijnego”. Badacz, powołując się na przywołaną wyżej definicję Wojciecha Chlebdy, proponuje pojęcie biblizmu traktować na „prawach hiperonimu” (Koziara 2009, 21), jako obejmujące swoim zakresem:

pojedyncze jednostki słowne (nazwy własne, leksyka ogólna, pojęcia), mniej lub bardziej skonwencjonalizowane połączenia wyrazowe (frazologizmy, idiomy, formuły stereotypowe), jak też szerzej rozbudowane konstrukcje oparte na strukturze zdaniowej (sentencjonalne frazy, przysłowia, aforyzmy skrzydlate słowa) (Koziara 2009, 21).

W polu badawczym znajdują się zatem frazy czy to zakorzenione w języku polskim, czy to opierające się na figurach retorycznych pojawiających się w Piśmie Świętym. Takim przykładem są między innymi chiazmy, antytezy, meryzmy, hiperbole czy synkrezy. Ponadto w niniejszej pracy analizie poddane zostaną obecne w wierszach awangardowych odwołania do form modlitewnych.

Uściślając więc, przedmiotem analiz będą teksty poetyckie konstruowane na fali ważnych wydarzeń społeczno-politycznych z lat dwudziestych i trzydziestych, tworzące pewnego rodzaju narracje o sytuacji po reformie Grabskiego, przewrocie majowym, wielkim krachu na giełdzie i jego skutkach w kolejnych latach.

## 2. Biblizmy a kryzys w twórczości Tadeusza Peipera

Idąc za rozpoznaniem Mariana Stępnia (1974), warto w tym miejscu również zaznaczyć, że w odpowiedzi na kryzys gospodarczy i sytuację polityczną w Polsce poeci reagowali bardzo zdecydowanie, stosując rozmaite, często radykalne strategie poetyckie, a co za tym idzie praktyki retoryczne. Do kwestii społecznych odnosili się zarówno awangardysty, jak i poeci rewolucyjni (tak jedni, jak i drudzy odwoływali się do symboliki religijnej, przy czym różnił ich tylko stosunek do niej, o czym pisał szerzej Cieślak [2001]). Autorzy wywodzący swój program z myśli konstruktywistycznej, a także byli futuryści, poszukiwali bardziej zniuansowanych form perswazji, zwracając przy tym szczególną uwagę na budowę wiersza, eksperymenty składniowe, okresy retoryczne, jednocześnie zmierzając w stronę *claritas* i częściej skupiając się na *dispositio*. Jako że „najbardziej czytelnym świadectwem oddziaływania tradycji retorycznej na język biblijny przynoszą te konstrukcje, które stanowią realizację schematów składniowych opartych na chiasmie” (Koziara 2018, 245), rozpocząć wypadałoby właśnie od nich. Sam układ rozkwitający Tadeusza Peipera w wielu momentach oparty jest na odwołującej się do chiasmowej struktury naprzemienności, składniowych paralelizmach (Orska 2019). W utworze *Zwyczaj dolara w roku 1925* napisanym w reakcji na tak

zwaną drugą inflacją poeta buduje długie rozwijające się, pełne powtórzeń i paralelizmów zdania, mające przypominać układ chiastyczny. Wers jest podzielony na powtarzające się całości składniowe, zamiennie następujące po sobie, co też ma podkreślać dramatyzm sytuacji, naśladować niedowierzanie, narastającą irytację. Powtórzenia w wierszu o sytuacji gospodarczej pozwalają stworzyć wrażenie pewnej powracającej fali, jak wzrastającej stopniowo od lat dwudziestych inflacji. Sztandarowym przykładem tego rodzaju okresu retorycznego jest fragment rozbity na cztery wersy, w którym wymiennie powtarzają się kolejne części, sprawiając wrażenie zapętlenia, systemowego zacięcia się: „A przecież jeszcze wczoraj, przecież wczoraj mieliśmy, / jeszcze wczoraj mieliśmy” (Peiper 1979, 315); „jechało w spór o palce, w spór o wymię, w spór / a jechało tak szybko że połowa miasta nie miała obiadu” (Peiper 1979, 318). W tej poetyckiej reakcji na wydarzenia polityczno-ekonomiczne niezwykle ważny jest przede wszystkim specyficzny zapis, układ zdania oparty na naprzemiennej składni, w której komponenty *a* (przecież) *b* (jeszcze) *c* (wczoraj) *d* (mieliśmy) występują w kolejności: *a b c*, *a c d*, / *b c d*. Poza samą melodią i konstrukcją frazy, przypominającą właśnie biblijne wersety, poeta podbudowuje warstwę semantyczną, a zarazem emotywną utworu za sprawą jednoczesnego wykorzystania antynomii figur biblijnych, a także terminów i metafor ekonomicznych. Wymowny, zwłaszcza ze względu na szyk zdania oraz nagromadzenie zaimków jest fragment: „Wykąpany w waszych modlitw ropie, / dolar wierzgnął, parsknął mgłą cyfr, ryj wbódl w niebo / (...) czekał aż pan Bóg uczyni co on mu czynić każe” (Peiper 1979, 316). Tego rodzaju okresy retoryczne pojawiają się na przestrzeni całego wiersza, w którym za pomocą stylizacji biblijnych podmiot mówi o sytuacji geopolitycznej, polityce społecznej, kryzysie ekonomicznym oraz tym, w jaki sposób ruchy światowej gospodarki odbiły się na polskim społeczeństwie. Utwór złożony jest z kommatów względem siebie równoważnych albo paralelnych kolonów, które wraz z retardacyjnymi wyliczeniami i anaforamami mają na celu odwołanie się do stylu biblijnego, co w efekcie ma wzmocnić wydźwięk utworu.

Liczne zabiegi składające się z powtórzeń, nagromadzeń, enumeracji stanowią istotną część zaangażowanego społeczno-politycznie wiersza awangardowego. Wyrazistymi utworami, w dużej mierze opartymi na biblizmach, jak i wyżej wymienionych zabiegach retorycznych, są wiersze i poematy Jasińskiego (*Pieśń o Głodzie*, *Słowo o Jakubie Szeli*) oraz Anatola Sterna (*Europa*, *Piłsudski*), a także Jalu Kurka (*Usta na pomoc*).

### 3. Retoryka gniewu w poematach Anatola Sterna (chiasm, antyteza, anafora)

Poemat *Piłsudski* Anatola Sterna (z 1934 roku) rozpoczyna seria wyliczeń, rozłożona na trzy strofy zaczynające się od anaforycznego „To Polska”, w których

pojawia się nagromadzenie epitetów bądź też wyliczeń opisujących określone grupy społeczne czy zawody (wymienieni zostają między innymi: palacze, szklarze, górnicy, chłopci). Stern w kluczowych miejscach poematu posługuje się anaforami, merystycznymi układami, jak chociażby w omawianym fragmencie: „Polska niepiśmienna, ciemna, głucha, / niby w zaprzęgu a idąca luzem”; „To Polska tych, których ciało noc smarem oblepia, / a dzień jest wapnem ” (Stern 1985, 235). Ponadto znaleźć można w tym utworze, podobnie zresztą jak w poemacie *Droga wysokiego zwycięstwa*, części wprost nawiązujące do litanii i pojawiające się liczne epitetowe wezwania albo w nagromadzeniu, albo wewnątrz tekstu: „silniku istnienia”, „wodospadzie natchnienia”, „żądzo budowania” (Stern 1985, 180); „Milionie wyzyskiwaczy”, „Parisi myśli”; „O garści dzieci torturowane nadzieją boską” (Stern 1985, 237). Sam poemat kończy się też znaczącym zawołaniem wyrażonym w konstrukcji chiasmowej:

Na lewo wodzu Polski  
Jeśli chcesz razem z Polską pracy iść – –  
na lewo!

A.Stern, *Piłsudski*  
(Stern 1985, 244)

W poemacie Sterna konstrukcje chiasmowe występują przeważnie po przywołaniu ówczesnych tragicznych wydarzeń, opisie społecznej, ekonomicznej sytuacji w międzywojennej Polsce. Niezwykle wyrazistym przykładem takiego zestawienia jest strofa następująca niemal bezpośrednio po dziesięciowersowym, patetycznym oskarżeniu endecji o pośredni udział w zamachu na prezydenta Gabriela Narutowicza z 1922 roku. Jest ona złożona z przeciwstawień i paralelizmów składniowych, w których zantagonizowane zostają dwie społeczne klasy, pracująca oraz rządząca:

Nie widzę Polski.  
Widzę dręczycieli  
I widzę pokrzywdzonych.  
Widzę wyzyskiwaczy,  
„ofiarujących krajowi wszystkie swe siły” –  
i tłumy bez pracy,  
zdychające z głodu miliony.  
Ach, czy nie czas,  
czy nie czas,  
żeby się role nasze zmieniły?

A.Stern, *Piłsudski*  
(Stern 1985, 332)

Konstrukcja antagonizmu, podział na „dręczycieli” i „pokrzywdzonych”, „wyzyskiwaczy” i „tłumy bez pracy”, do tego emocjonalnie nacechowane „zdychające z głodu miliony” oraz liczne powtórzenia i antytezy mają na celu ukazać skalę konfliktu. Bardzo podobnie skonstruowane są też kolejne frazy:

Czyż ten kraj widziały pokolenia we snach,  
czy ten kraj jest Chrystusem narodów?!

Polskę obdarłem ze skóry  
jak bajeczną łań,  
aby ją poznać całą z wierzchu i od spodu.  
I usłyszałem jedno:  
wrzask zdychających z przeżarcia  
i wrzask zdychających z głodu.

(...)

O garści dzieci,  
torturowanych nadzieją boską,  
przywalonych płytą boleści –  
dzieci, które gigantyczny jęzor marzeń liże!

A.Stern, *Piłsudski*  
(Stern 1985, 237–238)

Antytetyczne, merystyczne konstrukcje wiersza wsparte trawestacjami biblijnymi (np. „przywalonych płytą boleści”), jak również odniesieniami do narodowych mitów, opartych na figurach chrystologicznych, pojawiają się w zestawieniu opisów grup społecznych: klasy pracującej („głód”) i kapitalistów („przeżarcie”). W eliptycznych, krótkich frazach wyróżniają się niejednokrotnie wykrzywane wręcz przez podmiot zarzuty o złe warunki pracy oraz kwestie chorób zawodowych. Elementy narodowe nawiązujące do kultury i historii polskiej Stern wykorzystuje również do pokazania uniwersalnych problemów trawiących zachodni świat. Jednocześnie poeta pokazuje trud pracy większości obywateli II Rzeczypospolitej, zwracając uwagę na uniwersalność problemu nierówności klasowych. W wyliczeniach w poemacie *Piłsudski* kolejno pojawiają się przedstawiciele grup społecznych żyjących tragicznych warunkach:

Polska chłopów, mieszkających z bydłętami pospołu,  
górników, oddających innym swe życie na opał  
i otrzymujących w zamian okruchy z ich stołu,  
by móc świętować swe święto jedyne: Wielki Post.

A.Stern, *Piłsudski*  
(Stern 1985, 236)

Wyliczenie tworzy paralelizm („chłopów, mieszkających z bydłętami”, „górników, oddających innym swe życie na opał”) podkreślający tragizm sytuacji bohaterów literackich, którymi są tutaj ludzie pracy (górnicy, chłopci, szklarze). W tych czterech wersach ukazane jest zrównanie siły wytwórczej z towarem czy też narzędziami pracy, zwierząt z ludźmi; sytuacja zostaje też zhiperbolizowana, ponieważ to górnicy oddają na opał nie efekt swojej pracy, lecz swoje życia. Nie bez znaczenia pozostaje ironiczne podkreślenie codziennego „świętowania” przez chłopów i porównanie ich głodu do okresu Wielkiego Postu, w którym to celowo ogranicza się spożywanie pokarmów. Tenże zabieg retoryczny ma za zadanie oddać uczucie rozgoryczenia, rozczarowania sytuacją społeczną, a owo odwrócenie, zsekularyzowanie świętowania ma zintensyfikować wrażenie niesprawiedliwości.

Fragment o Wielkim Poście podbudowany jest jednak mocnym, paralelnym, anaforycznym wstępem, w którym poeta konstruuje obrazy umęczonej, wyzyskiwanej, podłamanej i bezradnej klasy społecznej („To Polska tych, których ciało noc smarem oblepia, / a dzień jest wapnem, co wyżera powoli im ślepie” [Stern 1985, 235]; „Polska giserów, którym każdy dzień dorzuca / ziemi na trumnę garść szczodra a pełną” [Stern 1985, 235]). Stan umęczenia, trudu, poszczenia staje się powszedni; odświętność zamienia się w codzienność, zaburzając tym samym różnicę między *sacrum* i *profanum*. Ten właśnie zabieg zhiperbolizowania ma w tekście ewokować gniew, poczucie niezgody i wzdąry. Podsyca i eskaluje ów antagonizm inny jeszcze fragment poematu, w którym również zostaje odwrócony porządek społeczny: „Wy, coście swe życie zmienili w święta, w niedziele, / spójrzcie na nich: to oni są obywatele” (Stern 1985, 234). Poeta, wykorzystując biblizmy, antytezy i meryzmy, zarysowuje wizję pracy jako wiecznej pokuty, która nie prowadzi do wybawienia. Ładunek emocjonalny podmiotu widać szczególnie w antytetycznie skonstruowanych dwuwersach, takich jak: „wrzask zdychających z przeżarcia / I wrzask zdychających z głodu” (Stern 1985, 237), „tłum krzyczących «brawo» szubrawców / i tłum wonnych Polek” (Stern 1985, 243) czy „i widzę pokrzywdzonych / i widzę wyzyskiwaczy (Stern 1985, 332)”. To właśnie one mają pokazywać podstawowe podziały, wzbudzające negatywne emocje wśród przedstawicieli klas pracujących. Stern z jednej strony pokazuje (wpisując się poniekąd w tezę Waltera Benjamina [2007] o wiecznie trwającym święcie kapitalizmu<sup>2</sup>) tragizm codzienności, z której nie ma wybawienia, nie ma alternatywy (stąd też decyzja o odniesieniu się do czasu Wielkiego Postu nie pozostaje bez znaczenia). Tym samym podkreśla, że bez zniesienia dotychczasowego porządku społecznego i relacji w ramach kapitalizmu, żadna obietnica zmartwychwstania

2. Główną tezą Waltera Benjamina zawartą w *Kapitalizmie jako religii* jest „pasożytność kapitalizmu” na religii. Jak pisze sam filozof: „Kapitalizm jest sprawowaniem kultu *sans rêve et sans merci*. Nie ma w nim ani jednego dnia powszechnego, ani jednego dnia, który nie byłby dniem świątecznym, budzącym grozę przejawem całej sakralnej pompy, dniem najwyższego napięcia wyznawców” (Benjamin 2007, 134).



czy emancypacji nie ma prawa zostać zrealizowaną (jako że Wielki Post trwa nieustannie).

Gniew w poezji tej wyrażony zostaje za pomocą rozmaitych środków. Na przykład w poemacie *Trzy trupy w obliczu Europy* poświęconym opisowi procesu pokazowego w Bułgarii, podczas którego powieszono lewicowych działaczy i rozszarpano ich ciała, podmiot dosyć bezpośrednio wykorzystuje przekleństwa w stronę oprawców (złorzeczenia „Ażebyście”, „Ażeby wam” [Stern 1985, 185]). W poemacie *Piłsudski* wyraźny perswazyjny potencjał tkwi w prowokacyjnych, bluźnierczych hasłach, takich jak: „ewangelia terroru” „bo nie możemy rzucić się do nieba” „jedyna święta dyscyplina człowieczeństwa”, „torturowanych nadzieją boską” (Stern 1985, 201). Z kolei w końcowych strofach poematu *Drogą wysokiego zwycięstwa* zauważyć można, jak bardzo biblizmy wzmacniają funkcję emotywną oraz perswazyjną, zwłaszcza tekstu traktującego o społecznym rozwarstwieniu:

Nasi robotnicy się żadnej zarazy nie ulękną!  
 Wydrzemy ziemi-rozrzutnicy,  
 Wydrzemy żółtej febrze, wydrzemy rakowi,  
 Wydrzemy suchotom, wydrzemy gruźlicy,  
 Wydrzemy żer wszystkim głodnym paszczom chorób  
 Rękoma naszych sportowców, uczonych i doktorów.

A.Stern, *Drogą wysokiego zwycięstwa*  
 (Stern 1985, 178)

Nie zawsze jednak podmiot liryczny wierszy Sterna bywa gniewny. W wierszu *Dzień żołnierza nieznanego* poeta układa pewnego rodzaju świecką modlitwę, przypominającą akt pokuty, w której pojawiają się błagalne zwroty: „pozwól mi dzisiaj odkupić swe przewinienie”, „Dotknij swymi splamionymi krwią i ziemią palcami ust moich” (Stern 1985, 190). Sam zaś utwór oprócz silnie pacyfistycznej wymowy, zawiera krytykę instytucji państwa, przy jednoczesnej diagnozie pewnego rodzaju kryzysu społecznego i moralnego, będącego skutkiem tak doświadczeń wojennych, jak i międzywojennych kampanii politycznych:

Pożyczcie mi ust, adwokaci  
 wszyscy agitatorzy świata, chłystki,  
 parlamentarzyści, kaznodzieje  
 wszystkich wyznań  
 (...)

chciałbym zapytać was wszystkich,  
 jak daleko od słowa: miłość człowieka –

leży słowo:  
ojczyzna.

A.Stern, *Dzień żołnierza nieznanego*  
(Stern 1985, 189)

To właśnie w stronę elit, polityków kieruje zarzuty podmiot wierszy Sterna. Gniew przepełniający znaczną część utworów składających się na tom *Bieg do biegun* pojawia się przy okazji oskarżeń względem osób wysoko postawionych w państwie. Podobną retorykę w wierszu *Zwyżka dolara w roku 1925* stosował również Peiper, zestawiając biblizmy z treściami antyelitarnymi i prospołecznymi. Szczególne podobieństwo poematów Sterna i Peipera widać we fragmentach, w których ten drugi konstruuje strofy z politycznych haseł. Posługuje się przy tym anaforą, która zawarta w apostroficznym, anakolutycznym frazach, potęguje emocjonalny ładunek:

Wy<sup>3</sup> Opodatkować zębem twarz od banknotów sine?  
Wy którzy wierzycie w słońce gdy na nim kontroler nie jedzie,  
Którzy oprawiacie je w zysków tom, wy o złodzieje  
I wy ministrowie, słudzy nasi, którzy nas nie słyszycie,  
Wiedźcie, że kiedy już żadna nadzieja ratą nas nie pocieszy,  
Zagrozimy wam słowami których żadne wody nie piorą!

T. Peiper, *Zwyżka dolara w roku 1925*  
(Peiper 1979, 315–316)

Zaimki osobowe z jednej strony wskazują na silnie perswazyjny charakter utworu, za ich pomocą bowiem poeta tworzy dwie zantagonizowane strony, z drugiej zaś składnia i anaforyczne powtórzenia dodają większego dramatyzmu, podkreślając walor emotywny wypowiedzi.

Twórczość Sterna z perspektywy studiów postsekularnych wymaga rewizji i wzięcia pod uwagę niejednoznacznych odniesień religijnych, zaangażowania społecznego oraz nieoczywistych deklaracji zawartych we wstępie do tomu *Bieg do biegun*. Andrzej K. Waśkiewicz uważał zresztą, że w drugiej połowie lat dwudziestych Stern usiłował wyjść z impasu zaangażowania w sprawy społeczne i autonomii literatury awangardowej, szukając rozwiązań właśnie w odrodzeniu religijnym (Waśkiewicz 1985, 14). Jak zauważa badacz, motywy biblijne obecne były w twórczości Sterna od jego wczesnych utworów, miały one jednak wówczas, jak na przykład w *Anielskim chamie*, raczej charakter krytyczny, blasfemiczny. Zmiana podejścia do obecności biblizmów w twórczości poety następuje w tomie *Bieg do biegun* wydanym w 1927 roku, w którym poeta zaczyna

3. Tu i dalej: wytłuszczenie tekstu – AP.

łączyć elementy myśli lewicowej z religią i wyobraźnią chrześcijańską. Od tego momentu zaobserwować można w jego twórczości wyraźną zmianę, która – jak przyznaje w *Spowiedzi* sam autor (Stern 1985, 168–171) – wynika z rewizji poetyckiego programu. Poeta stwierdza, że społeczne zaangażowanie w Polsce nie jest możliwe bez odwoływania się do spuścizny myśli chrześcijańskiej. Waśkiewicz pomimo trafnych wstępnych rozpoznań ostatecznie tego rodzaju deklaracje autora *Anielskiego chama* jednak pomija, podkreślając częstą ambiwalentność postaw i poglądów Sterna względem poetyckich kreacji, pokazując, że w tej twórczości „profetyczne [...] wizje natychmiast kwestionowane są przez ironię i drwinę” (Waśkiewicz 1985, 22). W takich odczytaniach symboliki religijnej i jej związku z zaangażowaniem społecznym w twórczości awangardysty badacz nie był odosobniony, ponieważ podobne stwierdzenia znaleźć można w analizach motywów chrystologicznych Zofii Zarębianki (2001) czy też Pawła Majerskiego (1999).

W połowie lat dwudziestych jednak, gdy autor *Anielskiego chama* porusza kwestie zdobyczy technicznych i cywilizacyjnych, porzuca wcześniejszy optymizm. Poezja Sterna od tego momentu uderza w inne tony, traktując o niesprawiedliwości społecznej czy nierównościach ekonomicznych. To właśnie odwołania do tradycji chrześcijańskiej, zarówno na poziomie składni, konstrukcji formalnej wierszy, jak i w sferze poetyckiego obrazowania, mają wzmocnić funkcję perswazyjną oraz warstwę emotywną tekstu. Waśkiewicz, pisząc o poemacie *Europa*, w pewnym momencie zresztą przyznaje, że „katastrofizm tego utworu” wyróżnia go spośród wcześniejszych wierszy, a to dlatego, że poeta znacznie gruntowniej opracowuje swoje teksty, opierając zawarte w nich stanowiska na „analizie ekonomicznej sytuacji świata” (Waśkiewicz 1985, 24). Warto podkreślić, że w najbardziej zaangażowanych poematach *Europa* i *Piłsudski* to właśnie konstrukcje chiasmowe, anafory czy antytezy odgrywają istotną rolę.

#### 4. Funkcja biblizmów w społecznej poezji Brunona Jasińskiego

„Już dawno Panie duch mój gotów” (Jasiński 2006, 73) – tak z kolei zaczyna się *Psalm powojenny*, utwór przedrukowany w tomie *Ziemia na lewo* współwydanym przez Brunona Jasińskiego razem ze Sternem. Pojawia się w nim znacząca dla wydziwisku utworu pewność bycia gotowym, by może nawet (przez podkreślenie „już dawno”) znużenie oczekiwaniem na ruch adresata wypowiedzi. Podmiot z jednej strony poprzez aklamację wskazuje na swoją gotowość do uczestniczenia w sakramencie, z drugiej strony tę „gotowość ducha” oznajmia bez żadnej pokory, bez wymaganego uniżenia, które winien przejawiać wedle zwyczajowego wzorca<sup>4</sup>.

4. Wspomnieć w tym miejscu warto chociażby modlitwę wypowiedzaną w czasie liturgii tuż przed przyjęciem Komunii Świętej: „nie jestem godzien Panie, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo”.

Pod tym względem warta odnotowania jest scena z poematu *Słowo o Jakubie Szeli*, w której tytułowy bohater spotyka postać Jezusa, chcącego zakończyć trwającą rabację galicyjską. W poemacie Jasińskiego Szela zarzuca Jezusowi stronniczość i antyegalitaryzm, ponieważ ten nigdy nie stawał po stronie uciskanych przez szlachtę chłopów, lecz wstawia się za ich przeciwnikami. Znaczący jednak w całej tej rozmowie jest pojawiający się w trójnasób motyw krwi: jako krew przelana w walce, krew jako wyznacznik pozycji społecznej („krew chłopska”, „krew pańska”) oraz krew w kontekście przeistoczenia (Jasiński 2006, 155–156). Jasiński, podobnie jak w *Psalmie powojennym*, dokonuje pewnego rodzaju profanacji, poprzez żartobliwe odwołanie się do motywu transsubstancjacji: „Dziś tam z krwi tej, co ją pędzą, tęgie piwo warzą” (Jasiński 2006, 155).

To, co wydaje się istotne w *Psalmie powojennym* opublikowanym w 1921 roku, to wyraźny entuzjazm z powodu zakończenia wojny, możliwości zbudowania nowego świata (jak mówi podmiot: „nie będzie więcej huku dział / świstu szrapnelów i mitraliez / niech tańczy ten kto dotąd drżał / na niebie dzisiaj wielki bal jest” [Jasiński 2006, 71]). Emocje te w poezji Jasińskiego znikają w kolejnych latach, w ich miejsce zaś pojawiają się rozczarowanie, rozgoryczenie, gniew. Od tego czasu w wierszach pojawiać się będą między innymi opisy i wyliczenia tragicznych zdarzeń, strajków czy rewolucji: „nadzwyczajne wypadki. / samobójstwa, podrzucenia, katastrofy. / krótkie spięcia, tajemnicze pożary / czarne strajki, rozstrzelania, napady”, a bohaterami jego utworów będą „nieświadomi, bezimienni ludzie, / zagłodzeni w saharach milionowych miast” (Jasiński 2006, 99). W związku z tym również w *Poemacie o głodzie*, zwłaszcza w kontekście przedstawiania tłumów kroczących przez ulice, buntów czy udręczonych grup społecznych, poeta retorycznie podbudowuje swoją wypowiedź biblizmami. Pojawiają się odwołania do losów Samsona ( „nie będę żył, jak kato, ni walczył jak samson” [Jasiński 2006, 102]), postaci świętej Weroniki („przyszła noc / i przyłgnęła do krwawych ramp / palącą chustą weroniki” [Jasiński 2006, 102]), ale także do motywu ukrzyżowania (z tym, że w wydaniu Jasińskiego to nowoczesne miasto staje się swego rodzaju oprawcą dla najbiedniejszych, najniższych warstw społecznych). Obecne są tu także liczne frazy o konstrukcji charakterystycznej dla formy litanijnej, a wreszcie wezwania i apostrofy:

o, nadzwyczajne wypadki.  
 samobójstwa. podzuceńa. katastrofy.  
 krutkie spięcia. tajemnicze pożary.  
 czarne strajki. rozstszelańa. napady.  
 jaka ogromna kryje się w was tajemńica.  
 niepszetłumaczalna.  
 tajemńica pulsujących miast.

kszyczy w was ukszyżowana ulica.  
żywe, odpreparowane od naskurka mięso.

B. Jasiński, *Pieśń o głodzie*  
(Jasiński 2006, 100)

Wykorzystane wyliczenie przypominać ma litanijne wezwania, za pomocą których podmiot opisuje znaną mu, obserwowaną przezeń tragiczną, pełną przemocy rzeczywistość. Wszelkiego rodzaju antytetycznie zestawione kommaty, a także zabiegi składniowe, takie jak: włączenie paralelizmów, zastosowanie inwersji oraz przede wszystkim symploki, mają w poszczególnych strofach *Pieśni o głodzie* imitować frazę biblijną.

a potem przyszły dni,  
dni dziwne,  
pełne purpurowej grozy  
i krutkie, blade, pszerażone noce.  
ulicami pędziły ciężkie autowozy  
naładowane ludźmi, od bagnetuw ostre  
i pełno było wszędzie lepkiej, skrzepłej krwi,  
jakby kto rozdarł wielką, zaropiałą krostę.

B. Jasiński, *Pieśń o głodzie*  
(Jasiński 2006, 116–117)

W powtórzeniu „przyszły dni, dni dziwne” zawarto jednocześnie anastrofę i symplokę wzmacniające biblijną stylizację. Fragment ten pełen jest zabiegów intensyfikujących, od nagromadzenia epitetów, przez synestezje, aż po wyliczenie: „krótkie, blade, przerażone noce”, „lepkiej, skrzepłej krwi”, „wielką, zaropiałą krostę”. Pojawia się motyw gorączki, majaków, z jednej strony można mówić o fragmentach z ducha ekspresjonistycznych lub surrealistycznych, z drugiej zaś o wizyjności, elementach profetycznych lub też stylu apokaliptycznym. Opisy nienaturalnych zachowań, fizjonomicznych aberracji, udziwnień czasoprzestrzennych przy zastosowaniu figur, takich jak: inwersja, paralelizmy, nagromadzenie epitetów czy enumeracje zdradzają inspirację frazą biblijną:

hodnikami wałęsali się bladzi, dziwni ludzie  
z błyszczącymi niesamowicie, wklęsłymi oczyma  
i wszystko był dziwne mętne,  
jak w gorączce.  
czas się zatszymał.  
dni pszyhodziły śpiące  
i noce koloru khaki.  
nad pustymi ulicami żążyły się lampy,  
zucając długie cienie białe i czerwone.

po nocach, pod eskortą, zawsze w jedną stronę  
wywożili żółte długie, czarne paki.

B. Jasiński, *Pieśń o głodzie*  
(Jasiński 2006, 117)

Wiersz organizuje – także kompozycyjnie – porządek dni i nocy, poeta kreuje obrazy walęających się ludzi o niepokojącym wyglądem, wykorzystuje sugestywną metaforykę, tworzy opisy stanów emocjonalnych, stwarzając przerażający obraz międzywojennej Polski. Uczucia strachu i niepokoju mają wzmacniać wplatane w strategicznych miejscach biblijne odniesienia, szczególnie dotyczące plag i kataklizmów („do miast splełzać się szarańczę”), pojawiają się motywy wielkiego potopu, statku czy pustyni („w saharach milionowych miast”). Warto zaznaczyć, że jednymi z najsilniej eksploatowanych odniesień biblijnych w poezji społecznej są właśnie motywy apokaliptyczne, ze szczególną intensywnością wykorzystywane w ramach tak zwanej drugiej awangardy (Kryszak 1978, Wilkoń 2016) czy też właśnie w wierszach Jasińskiego, Sterna, Juliana Przybosia. Część awangardy czerpała jednak z dość nieoczywistych rozwiązań poezji rewolucyjnej, dla której przewrót, wielka apokalipsa były wręcz czymś pożądanym, wyczekiwany. Jak wskazywał Tadeusz Bujnicki, poeci rewolucyjni po zakończeniu apokalipsy wypatrywali nowej rzeczywistości, która miałaby być spełnieniem nowotestamentowej przepowiedni:

Stąd też obrazy rewolucji są najczęściej obrazami definitywnie ostatnich przewrotów i wojen. Stylizacyjny kształt „rewolucji-apokalipsy” często wyrażał się w frazie biblijnej oraz zamykającej utwór konstrukcji profetycznej jako formuły finalnego celu przewrotu (Bujnicki 1987, 19).

## 5. Między wzgardą a bojaźnią. Tony błagalne w poezji Jalu Kurka

Podobnie motywy apokaliptyczne pojawiają się w poezji Jalu Kurka, który tworzył wiersze społecznie zaangażowane, lecz utrzymane w nieco innym, zdecydowanie mniej agresywnym tonie. Szczególnie istotne w jego twórczości są wiersze z tomów takich, jak: *Śpiewy o Rzeczpospolitej* z 1930 czy poemat *Usta na pomoc* z 1933 roku, w których to utworach eksperymentalna poetyka miesza się ze społecznymi dramatami, przedstawieniem sytuacji z czasu przewrotu majowego. W twórczości Kurka zarówno biblizmy, jak i odwołania do języka liturgicznego pojawiają się zarówno w ramach prostych trawestacji, takich jak „uderz w kaplice naszych serc” (Kurek 1966, 23) czy „wymódl dla maszyn inny rytm i kształt” (Kurek 1966, 23), jak i długich utworów lamentacyjnych i błagalnych.

Podmiot liryczny wierszy takich, jak: *Pieśń bohaterska*, *Śpiew o ojczyźnie* czy *Wawelska trumna* niejednokrotnie zwraca się do Boga, wyrażając wprost poczucie ogromnej niesprawiedliwości społecznej: „Na wielkim wiecu Panu Bogu

chcieliśmy się poskarżyć, / Że jest nam zimno i uśmiech uleciał nam z twarzy” (Kurek 1966, 18). Obok skarg występują w tychże twórcach również błagania: „Usłysz nas wołających” (Kurek 1966, 45); „Prosimy cię panie” (Kurek 1966, 18); „wysłuchaj mnie” (Kurek 1966, 25), „Módlmy się o nową rzeczy kolej” (Kurek 1966, 30); jak i wyraźne paralelizmy czy inspiracje konstrukcjami chiasmowymi: „Kłamstwo przelewam w ustach / Kłamstwo podaję wam na dłoni” (Kurek 1966, 45); „Za słabo krzyczycie, za słabo. / Mocniej wyduście powietrze, / twardziej ściśnijcie gardła” (Kurek 1966, 47–48); „Od dłoni do serca najprościej dojść nie sposób, / choć ludzie w głąb morza i nieba już przeszli. /Któż więc, szybszy od wiatru, od światła od głosu / nowe drogi nam z serca do serca wykreśli?” (Kurek 1966, 50).

W *Ustach na pomoc* występuje figura Boga, mowa o apokalipsie, kilkakrotnie pojawiają się motywy chrystusowe, które w odpowiednim kontekście i szyku zdania spełniają funkcję perswazyjną, przekonując, że lewicowe zaangażowanie i religijne obrazowanie mogą iść ze sobą w parze:

Bez zmartwychwstania umiera w nas krzyk.  
Rzeczpospolita chmur rozdziera brudne szaty  
I ukazuje wypłowiałe sny:  
raj dla bogatych.

J. Kurek, *Usta na pomoc*  
(Kurek 1966, 44)

Widoczne jest w tym fragmencie oczywiste odwołanie do biblijnego raju, co w połączeniu z retoryką rewolucyjną uderzać ma w utrwalony religijny porządek wyobrażeniowy, ukazując niesprawiedliwość społeczną, z którą mierzy się, według Kurka, klasa robotnicza:

Nie wznosimy się ku tobie iskrą,  
chwalimy cię rytmicznie,  
boże fabrycznych pieców, boże wielkich dyrektorskich pensji!  
Pozwól nam rosnąć ku tobie  
pieśnią ukrytą w pięściach.

J. Kurek, *Usta na pomoc*  
(Kurek 1966, 48)

W utworze dostrzegalne jest namnożenie litanijnych epitetów i wezwań modlitewnych oraz zestawienie sfery metafizycznej i materialnej. O ile jednak w utworach religijnych takie zabiegi mają oddawać wiarę w obecność i sprawczość Boga, o tyle w poemacie Kurka służą one społecznej krytyce. Antytetyczne, następujące po sobie wezwania pełnią podobną funkcję, jak te obecne w poematach

Sterna, gdzie rozłam pomiędzy jedną a drugą klasą społeczną musi zostać podkreślony na tyle, aby wzmagał gniew i poczucie niesprawiedliwości. Zastosowanie biblizmów ma w takich fragmentach wzmocnić wydźwięk konkretnych tez zawartych w utworze, szczególnie interesująca pod tym względem jest ta – będąca, jak się wydaje, odwołaniem do motywu wieży Babel – prośba o wstawiennictwo oraz siłę („pozwól nam rosnąć ku tobie” [Kurek 1966, 48]). Profanacyjnego charakteru tej strofie nadaje również dobitny ostatni wers mówiący o – być może wywrotowej – pieśni, która miałaby być „ukryta w pięściach”. Ewokuwane w tymże fragmencie uczucie wzgardy mają nasilać dodatkowo jeszcze inne obrazy społecznych rozruchów oraz sugestywna metaforyka:

Miasto Kraków wali tysiącem strzał  
z dachów podbitych słońcem.  
Ostatnią jałmużnę Pan nam dał,  
złotą, której nie można przekuć na pieniądze.

Pod miastem na zgniłą ścierni, szerniałą  
wybiegł od rana smutek głośno wyc.  
W mizernym domku powoli się tkąła  
wątła, śmiertelna nić.

Wyjść z tego domu nie sposób.  
Bieda zamknęła go na zawsze.  
W dwóch dusznych izbach ośmioro osób  
Zawarto troski nasze i wasze.

(...)  
Nie nasze modły wysłuchasz, Boże.  
Naszym – na ścierniach wilgotnych gnić.

J. Kurek, *Usta na pomoc*  
(Kurek 1966, 43)

Nawet w tych wyrazistszych fragmentach o charakterze agitacyjnym, mających wzywać do czynu, pojawiają się w analizowanym poemacie Kurka tony błagalne, które podmiot kieruje do Boga. Różni się tym samym postrzeganie biblizmów przez Kurka, od tego, jaki potencjał dostrzegają w nich Stern czy Jasiński, stawiający głównie na ukazywanie i wywoływanie uczuć wzgardy czy gniewu. W *Ustach na pomoc* Kurek częściej niż z konwencji modlitewnych, takich jak nawoływanie, korzysta z błagania czy prośby (o wstawiennictwo): „Na obrazach nieruchomy / Panie Jezu – ze ścian wyjdź!” (Kurek 1966, 43).

Kurek buduje kulminacyjne momenty w wierszach, opierając je na merystycznych konstrukcjach, tworząc wyraźnie nacechowane perswazyjne, nawołujące do buntu frazy, takie jak:



Jeden za drugim gasną spalone dni spalane buntem,  
długo mnie tęskny słowik w pożodze urzekań,  
dziś wstaję błady nad kołyszącym się tłumem,  
nie mogę dłużej czekać.

J. Kurek, *Usta na pomoc*  
(Kurek 1966, 44)

Oprócz oczywistych odwołań religijnych (obecność św. Łazarza, topoty zmarłych, wstania, jałmużny, figura Boga) również zauważalne są charakterystyczne dla retoryki biblijnej antytezy: „Każdy dom przyjmuje w ściany Polskę niepodległą, / nasze ręce są jednak bezdomne” czy też dalej: „Nie po to rośniemy, by ktoś nam wyrwał ręce, / Nie po to się uczymy, by ktoś nam strzelał w brzuch” (Kurek 1966, 49). Strofy, takie jak: „W niebo uspokojonych. / Oddany ziemi. / A górze przeznaczony”, „niebo schodzi się z ziemią” (Kurek 1980, 97); „Milion nas trwa przy maszynach, / a dwa miliony w bramach” (Kurek 1980, 99) pokazują właśnie dwa bieguny, między którymi swoją twórczość budował Kurek, tak właśnie pisząc o kryzysach społeczno-politycznych.

Wielokrotnie pojawia się w tej poezji zestawienie porządków ziemskiego i sakralnego właśnie za sprawą motywu nieba, które przedstawiane jest na granicy metafizyki, głównie w formie odbicia porządku ziemskiego albo jako terenu, przestrzeni zdobywanej przez człowieka. Najdobitniej wyrażone zostaje to w końcówce poematu *Usta na pomoc*:

chmury prą na niebo jak ludzie na wiecu,  
Zmęczony światłem,  
skrwawiony i nagi,  
odpoczywa wieczór.

Ziemia skąpana odpływa  
w gwiazd.  
Księżyc, kwiat marny,  
wschodzi nad ugnojoną nędzą.

We krwi nam dzieci karmić,  
włosy im kręte do gołej skóry strzyc.  
Was  
żadne strzały nie dosięgną.  
Wam  
snami upływa czas.  
Wam  
rośnie w kościołach piękno.  
Nam  
nic.

J. Kurek, *Usta na pomoc*  
(Kurek 1966, 51)

W utworze tym świeckie modlitwy łączą się z błogosławieństwami społeczeństwa, pochwałą społecznej solidarności, a także włączaniem w kryzysowych momentach fraz czy motywów apokaliptycznych. Te ostatnie pojawiają się w latach trzydziestych i wracają również w twórczości powojennej.

Kraj się rozwadnia, koguty pieją.  
**Poza granicą mroku i światła**<sup>5</sup>  
 nachyla się zziębnięta muza  
 pod rozgałęzioną lipą historii.  
 Nie śpij, odwal kłamliwy horyzont  
 pomiędzy **Apokalipsą a rajem**,  
 jeszcze jest tyle do zrobienia.

J. Kurek, *Choroba wieku*  
 (Kurek 1966, 172)

To właśnie owo bycie „pomiędzy” jest istotą wierszy Jalu Kurka. Z jednej strony angażuje się on w społeczną problematykę, uderzając w radykalne tony społeczne, z drugiej wybiera formy i topoty religijne znacznie łagodniejsze od tych wykorzystywanych przez Sterna czy Jasińskiego. Nie tyle bowiem usiłuje on wzbudzić wyraźny gniew czy wzdą, co wywołać uczucie poruszenia, żalu i rozczarowania ogromem niesprawiedliwości społecznych. Biblizmy mają w tej poezji wzmacniać polityczną wymowę wiersza, a trawestacje dyskursów i gatunków religijnych niejednokrotnie służą zarówno Kurkowi, jak i innym poetom awangardowym do podkreślenia, umotywowania własnych stanowisk.

## 6. Podsumowanie

Wiersze awangardowe od połowy lat dwudziestych zaczęły obfitować w religijne odwołania i trawestacje motywów biblijnych, wykorzystywane w utworach o problematyce społeczno-politycznej. Oprócz omawianych przykładów z twórczości Peipera, Sterna, Jasińskiego i Kurka analizie postsekularnej można poddać wiersze innych poetów międzywojnia. Stanisław Młodożeniec, który na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych w swojej twórczości zanotował odwrót od poezji awangardowej zainteresowanej miastem i rozwojem, w kolejnych tomach próbował konstruować wizję wiejskiej utopii. Stanisław Burkot, analizując wiersz *Pochwała prowincji*, zauważa, że Młodożeniec „dla wyrażenia katastroficznych niepokojów [przyjmuje] formułę biblijnego potopu” (Burkot 1985, 32). Utwór zawiera kilka kluczowych trawestacji, między innymi takich, jak: „potop ludzki”, „arka Nowego” oraz zawierający pesymistyczne zakończenie, przedstawiające

5. Tu i dalej: wytłuszczenie tekstu – AP.

wizję nowego ładu fragment: „ledwie rozbitek stopę tam postawi / patrzcie jak znowu będzie niewesoło” (Młodożeniec 1973, 92). Nadmienić też warto, że w agitacyjnych, pełnych energii i optymizmu, utworach Młodożeńca publikowanych w latach 1934–1938 w czasopismach, takich jak „Wici”, „Zielony Sztandar” czy „Młoda Myśl Ludowa”, obecne były paralelizmy składniowe czy nawiązania do nowotestamentowych postaci i motywów: „Wszakże Judasz był apostoł – / Wydał prawdę za psi grosz... / W bębny walić! Bębnow łośkot... / Judaszowi jego koszt” (Młodożeniec 1973, 304); „szumią wichry Ewangelii – pańskim piekłem postrach (...) z Męki wstaje żywa Polska (...) Naród chłopski Zmartwychwstaje” (Młodożeniec 1973, 325).

Właśnie figury takie jak meryzm czy chiazm, odsyłające wyrażnie do retoryki Biblii, są wykorzystywane przez międzywojennych awangardystów w celu wzmocnienia ładunku emotywnego wiersza. Przykładem takiego zastosowania tych środków stylistycznych może być fraza z utworu Peipera *Chorał robotników*: „Nam czarnym złoty twój śpiew, / twój śpiew rzeźbi nam świat”, który ma odzwierciedlić antagonizmy i konflikty społeczne, a wyraźna powtarzalność apostrofy („twój śpiew”) dodatkowo wzmacnia ma rytmiczność i emocjonalny wydzźwięk utworu (Peiper 1979, 166–167). Wartym odnotowania jest moment w twórczości Juliana Przybosia, który w połowie lat dwudziestych znakomitą część utworów opierał na odwołaniach do metaforyki, symboliki lub składni biblijnej. Poeta posługiwał się nimi jednakże w zupełnie innych celach, tworząc utwory o charakterze epifanijnym, niejednokrotnie ekstatycznych opisów miasta, zachwytów nad cywilizacją, pracą, rozwojem i przemysłem. W tomach Przybosia wiersze opiewające rzeczywistość mieszają się zresztą z utworami o wydarzeniach tragicznych, kryzysowych, jak wymordowanie chłopów na Rzeszowszczyźnie (*Wiosna 1934* lub *Powrót z wakacji*). Biblizmy, tak jak u Sterna czy Jasińskiego, szczególnie wyjątkowe zostają przez Przybosia w wierszach wyrażenie politycznych; takim jest choćby napisany w 1936 roku utwór *Granica*: „Spokojniej było umierać / na krzyżu z brązu wbitym na piersi własnej. / Gdy, w wiwatach dziesięciu baterij / obsypani różami wystrzałów, biegliśmy w ataku na Krasne. // Świt ogień artyleryjski, jako okno błyskawic otwierał, / szrapnelami krążyło niebo, wybuchający zmartwychwstaniem grób” (Przyboś 1984, 126).

Wybory formalne w omawianych wierszach wynikały przeważnie z praktyczności i z prób zdehermetyzowania awangardowej poezji. Kod biblijny być może był rozwiązaniem, które pozwalało zachować jakość literacką, a także wiązało się z bagażem form i odniesień. Za zmianą strategii poetyckich mogła również stać chęć zbudowania pomostu między awangardą a szerszą publicznością. Omawiane figury retoryczne pozwalają zbudować wyraziste podziały, spolaryzowane nastroje społeczne. Jak pokazują przeanalizowane przykłady, łączenie metaforyki i form

biblijnych z problematyką społeczną czy polityczną niekoniecznie oznaczać musiało dla awangardystów chęć bluźnierstwa, mało tego – spośród wyszczególnionych tu przykładów można wyodrębnić ciekawą, nazywaną przeze mnie roboczo „postsekularną” linię polskiej awangardy politycznej, w której język religijny służy przede wszystkim badaniu i niuansowaniu złożonych kwestii społecznych. Poprzez nowatorskie przetworzenie rozpoznawalnego kodu biblijnego i utrwalo-nych form modlitewnych autorzy ci starali się poruszać kwestie etyczne, związane ze społeczną niesprawiedliwością i wykluczeniem.

## BIBLIOGRAFIA

### LITERATURA PODMIOTU

- Jasiński, Bruno.** 2006. *But w butonierce i inne wiersze*, wybór: Jaworski K., Warszawa: Wydawnictwo Iskry.
- Kurek, Jalu.** 1966. *Posęgi z wiatru*. Warszawa: Czytelnik.
- Kurek, Jalu.** 1980. *Pisma wybrane*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Młodożeniec, Stanisław.** 1973. *Utwory poetyckie*, oprac. Tadeusz Burek, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Peiper, Tadeusz.** 1979. *Pisma wybrane*, oprac. Stanisław Jaworski, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Przyboś, Julian.** 1984. *Utwory poetyckie. Tom pierwszy*, oprac. Rościsław Skręt, przedm. Jerzy Kwiatkowski. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Stern, Anatol.** 1985. *Wiersze zebrane*, oprac. Andrzej K. Waśkiewicz. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

### LITERATURA PRZEDMIOTU

- Balcerzan, Edward.** 1992. „Przyboś metafizyczny”. *Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja* 4: 20–34.
- Benjamin, Walter.** 2007. „Kapitalizm jako religia”, tłum. P. Mościcki. *Krytyka Polityczna* 11–12: 132–134.
- Bogalecki, Piotr.** 2016. *Szczęśliwe winy teolingwizmu. Poezja polska po roku 1968 w perspektywie postsekularnej*. Kraków: Universitas.
- Bogalecki, Piotr.** 2020. *Wiersze-partytury w poezji polskiej neoawangardy. Białoszewski, Czycz, Drahan, Grześczak, Partum, Wirpsza*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Chlebda, Wojciech.** 1998. „Biblizmy języka rosyjskiego. Koncepcje opisu leksykograficznego”. W: *Biblia w literaturze i folklorze narodów wschodniosłowiańskich*, red. R. Łużny, D. Piwowarska, 15–33. Kraków: Universitas.
- Cieślak, Tomasz.** 2001. „Bóg i niebo w poezji rewolucyjnej dwudziestolecia międzywojennego” *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica* 4: 73–110.
- Graf, Paweł.** 2018. *Automobil w pędzie. Studia o futurystyce i futurystach*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
- Jarzyńska, Karina.** 2018. *Literatura jako ćwiczenie duchowe. Dzieło Czesława Miłosza w perspektywie postsekularnej*. Kraków: Universitas.

- Jaworski, Stanisław.** 1992. *Awangarda*. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne.
- Kałuża, Anna, Marta Baron-Milian, Katarzyna Szopa.** 2019. *Płeć awangardy*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kmieciak, Michalina.** 2016. *Drogi negatywności. Nurt estetyczno-religijny w poezji i muzyce awangardowej w XX wieku*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kornhauser, Jakub.** 2017. *Awangarda, strajki, deformacje*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Koziara, Stanisław.** 2009. *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego (ujęcie filologiczno-normatywne)*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Koziara, Stanisław.** 2018. „W stronę retoryki. O poszukiwaniu nowych sposobów opisu dziedzictwa biblijnego w języku polskim”. *Roczniki Humanistyczne* 66: 57–73.
- Kryszak Janusz.** 1978. *Katastrofizm ocalający: z problematyki poezji tzw. Drugiej Awangardy*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Majerski, Paweł.** 1999. *Anarchia i formuły. Z problemów twórczości poetyckiej Anatola Sterna*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Okopień-Sławińska, Aleksandra.** 1965. „Wiersz awangardowy”. *Pamiętnik Literacki* 2: 425–446.
- Orska, Joanna.** 2019. *Performatywy. Składnia/retoryka, gatunki i programy poetyckiego konstruktywizmu*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Piotrowska-Grot, Magdalena.** 2018. *Przemeblowanie (w) wieczności. Wizje zaświatów w polskiej poezji współczesnej*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sławiński, Janusz.** 1965. *Koncepcja języka poetyckiego awangardy krakowskiej*, Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- Stępień, Marian.** 1974. *Ze stanowiska lewicy: studium jednego z nurtów polskiej krytyki literackiej lat 1919–1939*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Stępień, Marian.** 1982. *Antologia polskiej poezji rewolucyjnej 1918–1939*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Świeściak, Alina.** 2019. *Współczynnik sztuki. Polska poezja awangardowa i postawangardowa między autonomią a zaangażowaniem*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Waškiewicz, Andrzej K.** 1985. „Wstęp”. W Stern, Anatol, *Utwory poetyckie. T 1*, oprac. Andrzej K. Waškiewicz, 5–17. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Wilkoń, Teresa.** 2016. *Katastrofizm w poezji polskiej w latach 1930-1939: szkice literackie*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wójtowicz, Aleksander.** 2016. *Nowa Sztuka. Początki (i końce)*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Zarębianka Zofia.** 2001. *Tropy sacrum w literaturze XX wieku: od zagadnień motywicznych do perspektyw hermeneutycznych*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Homini.